

Teksty Drugie 2015, 3, s. 472-476



# **Elżbieta Feliksiak (1937-2015)**

Małgorzata Czermińska

---

# Wspomnienia

---

## Elżbieta Feliksiak (1937-2015)

---

Małgorzata Czermińska

---

**B**yla jeszcze w pełni sił, niedawno wydała dużą książkę (*Antropologia literatury – interpretacje i studia*, Universitas, Kraków 2014), nic nie zapowiadało, że będzie to jej rzecz ostatnia. Ukończyła studia polonistyczne a później także germanistykę na Uniwersytecie Warszawskim. Wcześniej studiowała na tej uczelni fizykę, ale po trzech latach uznała, że jednak jest humanistką i odeszła od rodzinnej tradycji zainteresowania naukami przyrodniczymi (jej rodzice pracowali w Instytucie Zoologicznym UW). Na polonistyce (od 1957 roku) szybko włączyła się do studenckiego ruchu naukowego, nabierającego rozpędu po przełomie październikowym 1956 roku. Wraz z poprzednim przewodniczącym Studenckiego Koła Naukowego Polonistów, Tadeuszem Niedźwiedzkiem doprowadziła do zainicjowania studenckiego periodyku naukowego „Zeszyty Polonistyczne” – niestety z braku odzewu skończyło się na jednym numerze, wydanym w 1960 roku. Był tam m.in. artykuł Elżbiety „Konrad Wallenrod” – *tragizm konsekwencji*, stanowiący jej debiut naukowy. Koło, którego przewodniczenie objęła, szybko stało się znane w środowisku. Przyciągało studentów, którzy później mieli obrać drogę pracy naukowej, jak Andrzej Mencwel, Elżbieta Sarnowska (później

---

**Małgorzata Czermińska** – prof. zwyczajny, wykłada na studiach doktoranckich na Wydziale Filologicznym UG. Zainteresowania naukowe: teoria powieści i prozy niefikcjonalnej, literatura polska XX wieku, związki literatury i sztuk wizualnych. Książki z ostatniej dekady: *Gotyk i pisarze. Topika opisu katedry* (2005). Redakcja i wstęp do zbioru przekładów: *Autobiografia* (2009). Współredakcja tomów: *Czesława Miłosza „Północna strona”* (2011) i *Miłosz na Żuławach. Epizod z biografii poety* (2013). Kontakt: fpomkc@univ.gda.pl

Sarnowska-Temeriusz), Zofia Mitosek, Zygmunt Saloni, Michał Masłowski i wielu innych. Elżbieta dążyła do nawiązania zerwanej przez wojnę ciągłości z działającym w latach 30. Warszawskim Kołem Polonistów, które waleśnie przyczyniło się do wprowadzenia w obieg naukowy przedwojennego literaturoznawstwa polskiego myśli formalistów rosyjskich i publikacji ich pierwszych tłumaczeń. Planowała kontynuowanie prac przekładowych przez studentów skupionych w Kole Naukowym. Osobnej publikacji nie udało się stworzyć, ale niektóre wykonane wówczas tłumaczenia po latach ukazały się w tomie *Rosyjska szkoła stylistyki* zredagowanym przez Marię Renatę Mayenową i Zygmunta Saloniego oraz w wyborze prac Jurija Tynianowa *Fakt literacki*. Współdziałając w ramach działalności Koła z młodymi wówczas uczniami profesora Kazimierza Budzyka, Elżbieta przyczyniała się do popularyzowania wśród studentów idei rodzącego się właśnie polskiego strukturalizmu. Na jednym z ważnych spotkań Koła Janusz Sławiński, wówczas asystent profesora Budzyka, po raz pierwszy w murach Uniwersytetu wprowadzał studentów polonistyki w tajniki koncepcji Romana Jakobsona, zanim *Poetyka w świetle językoznawstwa* stała się na wiele lat lekturą obowiązkową.

Teoria literatury nie była jedynym wybranym przez Elżbietę polem działania. Pociągała ją problematyka aksjologiczna i światopoglądowa, spojrzenie na literaturę w szerszym kontekście kultury i filozofii. Magisterium uzyskała w roku 1963 na podstawie rozprawy o twórczości Norwida napisanej u profesora Zofii Szmydtowej. Następnie została stażystką i doktorantką na macierzystej polonistyce. Jednocześnie studiowała germanistykę, którą ukończyła w 1966 roku pracą o twórczości Tomasza Manna, przygotowaną pod kierunkiem docenta Floriana Witczuka. Postawa Elżbiety podczas wydarzeń marca 1968 sprawiła, że zabrakło dla niej miejsca na UW i dopiero po pół roku skierowano ją na lektorat do ówczesnej NRD, gdzie przez trzy lata pracowała na uniwersytecie w Halle. Po powrocie z Niemiec w 1971 roku zatrudniła się jako lektorka języka niemieckiego w „Lingwiście”. W tym samym czasie rozpoczęła pracę nad rozprawą doktorską pod kierunkiem profesor Stefanii Skwarczyńskiej na Uniwersytecie Łódzkim. Doktorat obroniła w 1978 roku na podstawie dysertacji *Tradycja i eksperyment w poglądach Tomasza Manna na powieść (próba interpretacji filozoficznej)*. Mann fascynował ją nadal, stał się jednym z bohaterów jej książki *Budowanie w przestrzeni sporu. Ethos literatury w sytuacji kryzysu pluralizmu europejskiego (T. Mann – T. Konwicky – E. Pedretti)* (Warszawa 1990), dzięki której uzyskała w 1989 roku stopień doktora habilitowanego, przyznany przez Radę Wydziału Polonistyki UW. Była już wówczas, od 1975 roku, zatrudniona w Instytucie Filologii Polskiej na Wydziale Humanistycznym Filii

Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku i po przekształceniu tej uczelni w samodzielny uniwersytet pozostała w niej do końca swej pracy akademickiej, zakończonej w roku 2010 jubileuszem pięćdziesięciolecia działalności naukowo-dydaktycznej. Należała do grona osób, które tworzyły i kształtowały białostocką polonistykę. Zorganizowała Zakład Teorii i Antropologii Literatury, którym kierowała, pełniła też funkcję dyrektora Instytutu Filologii Polskiej. Prowadziła zajęcia z poetyki, teorii literatury, komparatystyki, antropologii literatury, konwersatoria z literatury niemieckiej i francuskiej oraz seminaria. Wykształciła ponad stu magistrów i wypromowała siedmiu doktorów. Tytuł profesorski otrzymała w roku 2000. Wśród kilku odznaczeń i nagród, będących wyrazem uznania dla jej osiągnięć, najważniejsze to Krzyż Komandorski Orderu Polonia Restituta (III klasa) przyznany dekretem Prezydenta RP na Uchodźstwie (1990) oraz Nagroda Literacka im. Franciszka Karpińskiego (2012) przyznawana za twórczość wyrastającą z nurtu chrześcijańskiego. Wcześniejszymi laureatami byli między innymi profesorowie: Stefan Sawicki, Anna Świderkówna, Irena Sławińska, Teresa Kostkiewiczowa.

W dorobku Elżbiety Feliksiak znalazło się kilka wątków. Przez całe swoje naukowe życie pozostała wierna Norwidowi, napisała o nim wiele artykułów, a wreszcie poświęciła mu książkę *Poezja i myśl: studia o Norwidzie* (Lublin 2001). Stale współpracowała z lubelskim środowiskiem norwidologów, do końca życia należała do Rady Redakcyjnej czasopisma „Studia Norwidiana”. Z kolei studia germanistyczne i praca nad doktoratem otwierają drugi obszar jej zainteresowań, jakim stopniowo stają się badania porównawcze. Myślenie w kategoriach komparatystki nie oznaczało dla niej tylko badań na styku literatur, ale również kontakty kultur, a także różnych sztuk. Jedno z jej późnych studiów dotyczy obrazu Józefa Brandta *Modlitwa w stepie* w kontekście złożonej tradycji kulturowej dawnych kresów. Terminem, który najpełniej ogarnia różnorodne zainteresowania Elżbiety Feliksiak, jest „pogranicze”. Praca w Białymstoku sprzyjała skupieniu się na kulturze terytorium geograficznego bardzo wyraziście nacechowanego pogranicznością języków, kultur, narodowości. Znalazło to wyraz nie tylko w jej pracach własnych, ale także w inspirowaniu innych. Od roku 1989 Elżbieta, skupiając wokół siebie grono młodszych badaczy, organizowała duże międzynarodowe konferencje poświęcone Wilnu i Wileńszczyźnie jako środowisku wielu kultur. W latach 1989–2000 odbyły się cztery takie konferencje. Ich trwały efekt to publikacja kilkunastu tomów zbiorowych, redagowanych z młodszymi współpracownikami. Kilka kolejnych to antologie poetyckie, poświęcone Wilnu i poezji białoruskiej, które Elżbieta układała i opatrywała wstępami.

Niewygasłe zainteresowania polską poezją romantyczną znalazły w kategorii pogranicznosci nową pożywkę. Obok kultury Polski północno-wschodniej badaczka sięgnęła, za sprawą odwołania do twórczości Antoniego Malczewskiego, do tradycji Ukrainy w książce „*Maria*” Malczewskiego: *duch dawnej Polski w stepowym teatrze świata* (Białystok 1997). Najwyraźniej mitologia stepowego krajobrazu przyciągała wyobraźnię Elżbiety, o czym świadczy też wspomniany esej na temat obrazu Brandta, dołączony do jeszcze innej publikacji, która wprawdzie sytuuje się na uboczu głównych tematów edytorskich prac badaczki, ale jest ważna dla zrozumienia jej postawy. Chodzi o pamiętnik Wandy Wachnowskiej-Skorupskiej (1908-1994) zatytułowany *Urodziłam się między dwoma stepami* (Białystok 2011), którego autorka była ważną postacią przedwojennego harcerstwa i zdołała wiele dla jego odrodzenia po 1956 roku, przy czym starała się przekazać młodym ludziom tradycję polskiej tożsamości bez nacjonalistycznego zaciętrzewienia. Wszystkie przedsięwzięcia intelektualne Elżbiety Feliksiak dotyczące pogranicza świadczą, że obce jej były tęsknoty rewindykacyjne i tony nostalgiczne. Patrzyła w przeszłość jak historyk, a w teraźniejszości poruszała się z wrażliwością na pluralizm, z otwartością na współczesne realia.

Osobnym nurtem edytorskiej działalności Elżbiety było przywracanie współczesnej świadomości badawczej ważnych dokonań tradycji polonistycznej. Inicjowała i współredagowała wybór prac Marii Renaty Mayenowej pt. *Okna pamięci* (Białystok 2003). Przypominając, że ta wielka uczona urodziła się w Białymstoku, zorganizowała też poświęconą jej konferencję, po której ukazał się tom *Obecność. Maria Renata Mayenowa (1908-1988)*. Dziś obecność profesor Mayenowej na Uniwersytecie w Białymstoku wyraża się tym, że jej imię nosi jedna z reprezentacyjnych sal wykładowych. W roku 2006, kiedy ukazała się *Obecność*, staraniem Elżbiety wyszło także wznowienie monografii Stefanii Skwarczyńskiej *Teoria listu*, opracowane na podstawie trudno dziś dostępnej przedwojennej edycji lwowskiej. Prowadząc prace edytorskie i redaktorskie, Elżbieta z reguły współdziałała z młodszymi pracownikami białostockiej uczelni, których wprowadzała w tajniki polonistycznego rzemiosła – licznych nazwisk nie sposób tu wymienić. Kierowała swą uwagę także na licealistów. Po otrzymaniu spadku po krewnej utworzyła przy I Liceum w Białymstoku fundusz na stypendia przyznawane corocznie uczniom ze szczególnymi osiągnięciami z fizyki „lub dającym dużo dobra innym”.

Zainteresowanie i szacunek dla cudzej twórczości, tak wyraźne w postawie Elżbiety jako edytki, wyrażało się również w jej pracy przekładowej, zainicjowanej w latach młodości wspomnianymi tłumaczeniami z rosyjskiego.

Najważniejszym dokonaniem na tym polu jest niewątpliwie przekład klasycznej już dziś monografii Hugona Friedricha *Struktura nowoczesnej liryki. Od połowy XIX do połowy XX wieku* (Warszawa 1978). Opublikowała też tłumaczenie tekstu literackiego, mianowicie powieści szwajcarskiej niemieckojęzycznej pisarki Eriki Pedretti *Święty Sebastian*. Był to impuls charakterystyczny dla stylu działania Elżbiety. Opowiadająca o przeżyciach wojennych powieść autorki mało dotąd znanej w Polsce zaintrygowała Elżbietę do tego stopnia, że nie tylko przetłumaczyła ją na język polski i opublikowała, ale również uczyniła z niej, obok Manna i Konwického, ostatni element tercetu, któremu poświęciła swą książkę habilitacyjną.

Była osobowością na pewno nietuzinkową, o żywym temperamencie i wyrazistym stylu bycia. Nie przywiązywała wagi do form oficjalnych i urzędowych hierarchii, nie przejmowała się modami naukowymi. Jej silna indywidualność wyrażała się w nietypowych pomysłach, oryginalnych skojarzeniach, inicjatywach, które nikomu innemu nie przychodziły do głowy. Umiała iść pod prąd, wierna własnej hierarchii wartości. Umarła tak, jak żyła. Po swojemu. Nie na szpitalnym łóżku, niedołączona i zdana na cudzą opiekę, ale we własnym mieszkaniu, siedząc w swoim fotelu przed komputerem, na którym pisała codzienne notatki. Do końca samodzielna i czynna.

*Małgorzata Czermińska*

## Abstract

---

**Małgorzata Czermińska**

UNIVERSITY OF GDAŃSK

*Remembering Professor Elżbieta Feliksiak (1937-2015)*